

Rzym, dnia 5 września 1961.

Nowy Kardynał Sekretarz Stanu

Tragiczna śmierć Kardynała Tardini otworzyła wakans na najwyższym i najważniejszym stanowisku w rządach Kościoła: urząd Kardynała Sekretarza Stanu jest urzędem kanclerskim, Kardynał Sekretarz Stanu jest najbliższym współpracownikiem i bezpośrednim wykonawcą decyzji Ojca św. Wybór Ojca św. został dokonany w stosunkowo krótkim czasie: już w dniu 14 sierpnia - Kardynał Tardini zmarł 30 lipca - "Osservatore Romano" ogłosił nominację Kardynała Amleto Giovanni Cicognani na stanowisko Kardynała Sekretarza Stanu. Równocześnie Kardynał Cicognani został mianowany Prezydentem Papieskiej Komisji dla Państwa Watykańskiego.

Nowy Sekretarz Stanu ma lat 78: urodził się 24 lutego 1883 w Brisighella, diecezji Faenza, w Romani. Ukończył miejscowe seminarium, po czym studiował w Rzymie na Apollinare i Uniwersytecie Laterańskim: dnia 23 września 1905, za Pontyfikatu św. Piusa X, został wyświęcony na kapłana. W 1909 uzyskuje na Apollinare doktorat filozofii, w 1913 doktorat teologii, w 1914 doktorat prawa kanonicznego. Zainteresowania naukowe wysuwają się na pierwszy plan w życiu młodego kapłana: ogłasza szereg publikacji z dziedziny prawa kanonicznego, tłumaczonych później na obce języki i cenionych wysoko przez fachowców. Równocześnie wykłada między 1921 a 1932 prawo kanoniczne na Apollinare. Już wcześniej, bo od 1910 wchodzi w karierę kurialną: pracuje w Kongregacji Sakramentów od 1910 do 1914, w Kongregacji Konsystorialnej od 1914 do 1923, wreszcie w Kongregacji dla Kościoła Wschodniego od 1923 do 1928, zajmując tam stanowisko asesora, wreszcie od 1928 do 1933 także stanowisko sekretarza Komisji dla kodyfikacji prawa wschodniego.

W 1933 roku zostaje mianowany Delegatem Apostolskim w Stanach Zjednoczonych i wyświęcony na Arcybiskupa tyt. Laodicea di Frigia w dniu 23 kwietnia: w maju 1933 obejmuje swoje nowe stanowisko w Waszyngtonie, na którym miał pozostać 25 lat, bo aż do 1958 roku. Jest to okres pokoju i wojny, a równocześnie niezwykłego rozwoju katolicyzmu w Stanach Zjednoczonych, któremu towarzyszy cicha lecz skuteczna praca Delegata Apostolskiego: w ciągu tych 25 lat hierarchia amerykańska odnawia się prawie w zupełności, erygowanych zostaje 31 nowych diecezji, utworzonych 10 nowych prowincji kościelnych.

W tej wielkiej pracy codziennej nie ustaje działalność naukowa Delegata Ap.: wychodzą dzieła jak "Sanctity in America", przetłumaczone następnie na włoski i chiński; "The Priest in the Epist. of St. Paul", przetłumaczone na polski. Uniwersytety amerykańskie na wyścigi nadają Mgrowi A.G. Cicognani doktoraty honorowe: otrzymał ich razem 16; jego dwudziestopięcioletni jubileusz biskupi zamieniają w 1958 w wielką manifestację katolickiej Ameryki.

Na swoim pierwszym konsystorzu w grudniu 1958 Jan XXIII podnosi Mgra Amleto G. Cicognani do godności kardynalskiej, powierzając mu następnie urząd Sekretarza Kongregacji dla Kościoła Wschodniego, której Prefektem jest sam Papież. Na tym stanowisku zostaje go ostatnia nominacja, wyraz najwyższego zaufania Papieża.

Tak wygląda curriculum vitae nowego Sekretarza Stanu. Wynika z niego, jak wszechstronne i głębokie jest przygotowanie nowego Kanclerza Kościoła do wielkich zadań, jakie na niego czekają, jak szerokim i pełnym jest doświadczenie administracyjne i dyplomatyczne, którym rozporządza. Kościół przechodzić będzie niebawem historyczne chwile: zwołanie Soboru powszechnego staje się coraz bliższą rzeczywistością; zainteresowanie Kościołów oddzielonych sprawami wewnętrznymi Kościoła katolickiego jest bez precedensów; rewizja Kodeksu prawa kanonicznego jest sprawą otwartą przez Jana XXIII; normalne zadania Kardynała Sek-

59

retarza Stanu, które są ogromne same w sobie, oczekują nań niezależnie od wielkich zadań historycznych nałożonych na niego w tym Pontyfikacie. Podejmuje je z woli i wyboru Ojca św. kapłan świętobliwy, uczony i administrator wielkiego formatu, dyplomata i polityk o ogromnym doświadczeniu zdobytym na dwóch kontynentach.

Kardynał Amleto G. Cicognani jest bratem Kardynała Gaetano Cicognani, byłego Nuncjusza w Hiszpanii i Prefekta Kongregacji Rytów, starszego o półtora roku od niego. Jest to jedyny wypadek zasiadania w św. Kolegium dwóch braci. Pochodzą oboj z Romanii, ojczyzny wielkich pracowników i silnych charakterów. Charakterystyczne ceremonia odbywa się tradycyjnie raz do roku w kościele polskim św. Stanisława w Rzymie: wszyscy "Romagnoli" mieszkający w wiecznym mieście zbierają się pod wodzą swoich dwóch Kardynałów w kościele polskim i tam, w uroczystość swej św. Patronki, wysłuchują Mszy św. i okolicznościowego kazania. Ks. Arcybiskup Gawlina jest oczywiście, jako gospodarz, zawsze obecny.

Nowy Kardynał Sekretarz Stanu zna dobrze polskie problemy i sprawy: przyglądał się im i spod kopuły św. Piotra i spod waszyngtońskiego Kapitolu; zdaje sobie dobrze sprawę z wagi i roli Polski w świecie chrześcijańskim. Odnosił się zawsze z sympatią do przedkładanych mu poszczególnych spraw i zagadnień nas dotyczących. Na depezę gratulacyjną Ambasadora Papée odpowiedział odwrotnie serdecznym telegramem.

Bardzo ściśle i dawne węzły łączą Kardynała Cicognani z Kurią a szczególnie z Sekretariatem Stanu. Znana była jego przyjaźń z Kardynałem Montini, ówczesnym Substytutem; jego obecny zastępca i najbliższy współpracownik, Ks. Arcybiskup Samoré, był u niego trzy lata radcą w Delegaturze Apostolskiej w Waszyngtonie.

- - - - -